

Negocjator – Zbyszek Kosmita (@KOSMITA)

????Zbyszek Kosmita(@KOSMITA06)??????????????

????NEGOCJATOR????

Nagły przypadek się zdarzył

Człowiek umrzeć zapragnoł

Nogę na skraju dachu postawił

Bo jakiegoś problemu nie ogarnął

Trochę się jeszcze wachał

Czy do przodu, czy do tyłu ma być krok

Aż ten, co gładką mową włada,

Pojawił się On- on negocjator

Najpierw na spytki wziął klienta

Dlaczego, po co, jaka przyczyna

Tak, jak go uczono- pamiętał,

Że z kolejnym pytaniem, mija godzina

Klient zaczął się wahać

I szukać odpowiedzi, też w pytaniach

Nie bał się ich zadawać

Temu, co z dachu go zganiał

Negocjator się pocił i miotał,

W swoich odpowiedziach

Aż wreszcie wymamrotał,

Jam grzeszny w swoich spowiedziach

I przystał nogą do klienta,

Postawioną na skraju dachu

Tu kończy się moja licencja,

Ja z Tobą skoczę brahu!

Klientowi żal się zrobiło negocjatora,

Wziął na barki jego dołę

Jak Ty swojej sprawie

Nie możesz podołać,

To ja mój zamiar : „P***Ę”

I tak kolejny raz się okazało,

Że na litość branie

Pokonano nie jedno ciało!

????????????????????

Najpierw na spytki wziął klienta

Dlaczego, po co, jaka przyczyna
Tak, jak go uczono- pamiętał,
Że z kolejnym pytaniem, mija godzina
Klient zaczął się wahać
I szukać odpowiedzi, też w pytaniach
Nie bał się ich zadawać
Temu, co z dachu go zganiał
Negocjator się pocił i miotał,
W swoich odpowiedziach
Aż wreszcie wymamrotał,
Jam grzeszny w swoich spowiedziach
I przystał nogą do klienta,
Postawioną na skraju dachu
Tu kończy się moja licencja,
Ja z Tobą skoczę brahu!
Klientowi żal się zrobiło negocjatora,
Wziął na barki jego dołę
Jak Ty swojej sprawie
Nie możesz podołać,
To ja mój zamiar : „P***Ę”
I tak kolejny raz się okazało,
Że na litość branie
Pokonano nie jedno ciało!
Mont????Karaoke????djd®©12-02-2026r



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych